

Sygn. akt III AUa 409/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Pietkun

Sędziowie: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Katarzyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale **I. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) we W.**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji M. S.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt VIII U 265/16

**I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I i II o tyle, iż ustala podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wnioskodawczyni począwszy od 1 czerwca 2015r. w wysokości 4.210 zł miesięcznie oraz w pkt. III w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczyni 2.730 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. stwierdził, że M. S. jako pracownik u płatnika składek I. L., prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 czerwca 2015 r.

Wskutek zaskarżenia tej decyzji przez M. S. sprawę rozpoznał Sąd Okręgowy we Wrocławiu, który wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. w punkcie I zmienił powyższą decyzję, ustalając, że wnioskodawczyni podlega od 1 czerwca 2015 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u I. L., ale przyjął jednocześnie, że podstawę wymiaru składek wnioskodawczyni stanowi najniższe

wynagrodzenie obowiązujące w dniu zawarcia umowy o pracę, natomiast w punkcie II oddalił dalej idące odwołanie, a w punkcie III wyroku Sąd zniósł wzajemnie koszty między stronami.

### **Sąd pierwszej instancji wydał powyższe orzeczenie ustalając następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 czerwca 2015 r. wnioskodawczyni zawarła z I. L., prowadzącym działalność pod nazwą (...) we W., umowę o pracę na czas nieokreślony począwszy od dnia 1 czerwca 2015 r. w wymiarze pełnego etatu. Stanowisko pracy strony określiły jako prace biurowe, a w szczególności odbieranie i nadawanie korespondencji, w tym przesyłek handlowych i próbek towarów w imieniu firmy, wprowadzenia dokumentów księgowych i kadrowych, tłumaczenia dokumentów handlowych oraz korespondencji z zagranicznymi kontrahentami, korespondencję w imieniu firmy z zagranicznymi kontrahentami. Miesięczne wynagrodzenie wnioskodawczyni strony ustaliły na kwotę 4.210,00 zł brutto. Wnioskodawczyni przeszła szkolenia BHP oraz legitymowała się zaświadczeniem lekarskim z dnia 2 czerwca 2015 r. o braku przeciwwskazań do podjęcia zatrudnienia.

Płatnik składek I. L. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) sp. jawna, która zajmuje się produkcją pieczywa. Przy piekarni znajduje się kiosk, w którym jest sprzedawane pieczywo. W tym samym budynku znajdują się również biura spółki (...). Ponadto I. L. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...), zajmując się handlem detalicznym oraz hurtowym. W ramach teŝ działalności prowadzi on hurtownię we W. przy ul. (...) i sklep w O., w którym zatrudnia 4 osoby, w tym A. R. z wynagrodzeniem 1.800 brutto na stanowisku sprzedawcy, Ł. B. z wynagrodzeniem 1.700 zł brutto na stanowisku kierownika sklepu - sprzedawcy, A. Z. z wynagrodzeniem 1.800 zł brutto na stanowisku ekspedientki i A. M. z wynagrodzeniem 1.800 zł na stanowisku ekspedientki. I. L. sam prowadzi hurtownię we W., zajmując się jej rachunkowością i księgowością, natomiast sklep w O. jest obsługiwany przez zatrudnionych tam pracowników. W celu rozszerzania działalności gospodarczej na sprzedaŝ pieczywa na rynek zachodni, I. L. zdecydował się na zatrudnienie wnioskodawczyni, biorąc pod uwagę znajomość przez nią języków obcych oraz posiadane kwalifikacje w zakresie produkcji bio-produktów. Wnioskodawczyni miała za zadanie stworzyć ofertę sprzedaŝową, a następnie przetłumaczyć ją na język angielski, niemiecki, miała również kontaktować się z oferentami firmy. Ponadto wykonywała szereg innych czynności typowo biurowych poprzez wystawianie i odbiór faktur, zaksięgowanie faktur w programie (...), dokonywała wpisów w księdze przychodów i rozchodów. Wnioskodawczyni podpisywała listę obecności w okresach od 1 do 31 czerwca 2015 r. i od 1 do 27 lipca 2015 r. oraz od 24 do 27 sierpnia 2015 r.

Wnioskodawczyni została zgłoszona jako pracownik przez płatnika składek (...) I. L. od 1 czerwca 2015 r., natomiast w okresie od 27 lipca 2015 r. do 21 sierpnia 2015 r. oraz od 28 sierpnia 2015 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą. W dniu 8 stycznia 2016 r. wnioskodawczyni urodziła dziecko.

Z deklaracji Pit 36L za 2013 r. I. L. wynika, ŝe osiągnął on 2.149.206,78 zł dochodu, za 2014 r. osiągnął on 190.892,93 zł dochodu, a za 2015 r. I. L. wynika, ŝe osiągnął on 172.941,72 zł dochodu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, ŝe odwołanie wnioskodawczyni zasługiwało na uwzględnienie z tym, ŝe jako podstawę wymiaru składek przyjęto kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującą na dzień 1 listopada 2013 r. Sąd ten, powołując się na art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 8 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U.2007.11.74 wraz e zm.) wskazał, ŝe w świetle tych przepisów, które szczegółowo przytoczył, wymagane jest stwierdzenie, czy praca wykonywana przez pracownika na rzecz pracodawcy była dostosowana do charakteru stosunku pracy, czyli polegała na wykonywaniu pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem (art. 22 § 1 k.p.). Kierownictwo pracodawcy wyraża się w natomiast w możliwości wydawania przez niego poleceń, które są dla pracownika wiążące, jeŝeli nie są sprzeczne z umową i prawem. Sąd podał, ŝe w orzecznictwie wskazuje się, ŝe o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. W kontekście tych rozważań Sąd pierwszej instancji stwierdził, ŝe rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie wymagało zatem ustalenia, czy stosunek prawny wykreowany mocą zawartej

przez wnioskodawczynię i I. L. umowy o pracę jest w istocie stosunkiem pracy. W tym zakresie organ rentowy dowodził bowiem, że między stronami istniał pozorny stosunek pracy. Sąd Okręgowy, po rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, doszedł do przekonania, że między wnioskodawczynią a płatnikiem składek doszło do powstania stosunku pracy. W ocenie Sądu czynność prawna dokonana przez strony nie miała charakteru pozornego, bowiem M. S. świadczyła na rzecz płatnika składek pracę jako pracownik biurowy. Według Sądu, oprócz zeznań wnioskodawczyni, powyższą okoliczność potwierdzili słuchani w sprawie liczni świadkowie, tj. osoby które pracowały u płatnika składek, bądź w kolejnej spółce należącej do płatnika tj. (...) sp. jawna, a której siedziba znajdowała się również przy ul. (...) we W.. Świadkowie zeznali jednoznacznie, że w okresie czerwca i lipca 2015r. widywali codziennie wnioskodawczynię, pracującą przy komputerze w pomieszczeniach biurowych należących do płatnika składek. Sąd dodał, że o podjęciu przez wnioskodawczynię zatrudnienia świadczą również dokumenty sporządzone przez nią w ramach umowy o pracę w postaci raportów kasowych, czy zestawienia sprzedaży, odbieranych faktur, czy wystawianych faktur, korespondencji email.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że wystąpiła także przesłanka zatrudnienia wnioskodawczyni po stronie pracodawcy w postaci zamiaru prowadzenia rozmów handlowych, w tym z kontrahentami z krajów europejskich. Sąd zważył, że spółka (...), w której I. L. był udziałowcem, przynosiła straty, poza rokiem 2014, kiedy osiągnęła 20.103,13 zł dochodu. Dlatego też wiarygodna w ocenie Sądu jest wersja przedstawiona przez zainteresowanego, że chciał swoje produkty, czyli pieczywo produkowane w spółce (...) sprzedawać za granicę, za pośrednictwem firmy (...), do czego była mu pomocna wnioskodawczyni, z powodu znajomości języków obcych, mająca również kwalifikacje do pracy przy produkcji bio-produktów. Sąd podkreślił, że I. L. zajmował się produkcją pieczywa bezglutenowego.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z materiału dowodowego wynikało w sposób jednoznaczny, że wnioskodawczyni w okresie zawartej umowy o pracę świadczyła pracę. Ponadto zakres obowiązków wykonywanych przez wnioskodawczynię był odpowiedni do posiadanych przez nią kwalifikacji. Z tego względu Sąd uwzględnił odwołanie wnioskodawczyni, uznając, że bez znaczenia dla sprawy jest fakt zatrudnienia wnioskodawczyni 2 miesiące przed pójściem przez nią na zwolnienie lekarskie z powodu ciąży.

Odnosząc się natomiast do podstawy wymiaru ustalonej przez strony, to zdaniem Sądu Okręgowego wynagrodzenie uzyskane przez wnioskodawczynię w wysokości 4.210,00 zł było wynagrodzeniem zawyżonym. Sąd zwrócił bowiem uwagę na poziom wynagrodzeń kształtujący się u płatnika składek w latach 2014 - 2015, z którego wynika, że wszyscy pracownicy, a więc osoby zatrudnione w sklepie w O., również na stanowisku kierownika sklepu, mieli przyznane minimalne wynagrodzenie, zaś wnioskodawczyni miała przyznane dwukrotnie wyższe wynagrodzenie. Sąd stwierdził przy tym, że podnoszona przez I. L. znajomość przez nią języka obcego, sprowadziła się do przetłumaczenia jednej oferty, a wnioskodawczyni jak się okazało, nie przeprowadziła żadnej rozmowy z kontrahentem zagranicznym. Nie została nawiązana również żadna umowa handlowa w wyniku pracy wnioskodawczyni. W ocenie Sądu zakres pracy zleconej wnioskodawczyni był niewielki w stosunku do ustalonego wynagrodzenia w kwocie 4.210,00 zł brutto. W przedmiotowej sprawie ustalono jednak ponad wszelką wątpliwość, że wnioskodawczyni wykonywała zatrudnienie, pracowała od poniedziałku od piątku w godzinach 08.00 - 16.00, czyli w wymiarze pełnego etatu, dlatego też, zdaniem Sądu, podstawą jej wymiaru powinno być minimalne wynagrodzenie na dzień 1 czerwca 2015 r. W związku z tym Sąd przyjął, że umowa o pracę z 1 czerwca 2015 r. jest nieważna tylko w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia. Ponadto Sąd Okręgowy przy tych ustaleniach zważył na poziom dochodów w latach 2013 - 2015 I. L., prowadzącego działalność pod nazwą (...), z którego wynika możliwość zatrudnienia wnioskodawczyni na zajmowanym stanowisku. Zdaniem Sądu płatnik składek osiągał dochody w wysokości 149.206,78 zł w 2013 r., w wysokości 190.892,93 zł w 2014 r. i wysokości 172.941,72 zł w 2015 r., które pozwalały mu na zatrudnienie dodatkowego pracownika z wynagrodzeniem minimalnym.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy wydał na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła wnioskodawczyni, zastępowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, który, zaskarżając wyrok w części odnoszącej się do punktu I w zakresie, w jakim ogranicza podstawę składek do minimalnego wynagrodzenia oraz w całości co do punktu II i III, zarzucił orzeczeniu naruszenie norm

prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym oraz art. 228 § 1 k.p.c. poprzez nieuznanie za fakt powszechnie znany stopy bezrobocia we W. oraz średniego wynagrodzenia dla osoby z wyższym wykształceniem we W., co powinno znaleźć odzwierciedlenie w procesie decyzyjnym Sądu i mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie odwołania i uznanie, że podstawa wymiaru składek wnioskodawczyni wynosi 4.210 zł oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł oraz o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 2.700 zł

W uzasadnieniu zarzutów pełnomocnik podniósł, że Sąd, ustalając do przypadku wnioskodawczyni minimalne wynagrodzenie jako podstawę wymiaru składek nie wziął pod uwagę, że w sprawie chodzi o osobę z wyższym wykształceniem (ukończone dwa kierunki), ze znajomością dwóch języków obcych, mającą wykonywać obowiązki we W., gdzie stopa bezrobocia jest bardzo niska i gdzie to pracodawcy zabiegają o pracowników, a nie odwrotnie. Z tego względu nie można jej sytuacji porównywać do wynagrodzenia osoby zatrudnionej na stanowisku ekspedientki w O..

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie. Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym sprawy Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że brak było podstaw do zakwestionowania wysokości wynagrodzenia wnioskodawczyni z tytułu zatrudnienia jej w firmie (...) jako podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, co było przedmiotem sporu na etapie apelacji. Słusznie zarzuca apelująca, że ocena materiału dowodowego przyjęta przez sąd pierwszej instancji narusza zasady z art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Z kolei po myśli art. 8 ust. 1 ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Stosownie do treści art. 11 ust. 1 powyższej ustawy pracownicy podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu, a z mocy art. 12 ust. 1 obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Należy podkreślić, że podstawą wymiaru składki z tytułu zatrudnienia pracowniczego jest przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych (art. 6 ust.1 i art. 18 ust.1 w zw. z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Tak więc dla ustalenia wysokości składek znaczenie decydujące i wyłączne ma fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. Należy jednak pamiętać, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, kształtuje ona bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki bardzo doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych.

Utrwalone jest już stanowisko, by płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych.

Wysokość wynagrodzenia wnioskodawczyni, od którego, jako pochodna, powstaje podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, w tym ubezpieczenie chorobowe, na etapie apelacji wyznaczała przedmiot sporu w warstwie faktycznej i prawnej. Kluczowe było zatem ustalenie, czy przyznane skarżącej wynagrodzenie w wysokości 4.210 zł

brutto nie sprzeciwiało się celowi zawartej przez wnioskodawczynię i płatnika składek umowy i nie prowadziło tylko do uzyskania większych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego w tym względzie jest nieuzasadnione. Strona skarżąca przedstawiła dowody i logiczne argumenty uzasadniające przyznanie wnioskodawczyni za wykonywanie pracy na rzecz I. L. wynagrodzenia wysokości 4.210 brutto. M. S., która została zatrudniona jako pracownik biurowy, posiada wyższe wykształcenie, jest inżynierem produkcji i zarządzania, a dodatkowo wyróżnia się znajomością dwóch języków obcych, przy czym ukończyła filologię angielską na poziomie licencjatu. Biorąc pod uwagę plany rozwojowe przedsiębiorstwa I. L. tj. sprzedaż pieczywa bezglutenowego za granicą i charakter jego działalności, istotny jest fakt, że specjalizacją wnioskodawczyni na studiach były bio-produkty. Ze względu zatem na zakres kwalifikacji wnioskodawczyni w powiązaniu z charakterem powierzonych jej prac nie można uznać przyznanego jej w umowie o pracę wynagrodzenia za rażąco wygórowane. Nie można bowiem porównywać zaoferowanego wnioskodawczyni wynagrodzenia z zarobkami innych pracowników płatnika składek, którzy nie dysponowali takimi samymi czy nawet porównywalnymi kwalifikacjami. Byli to bowiem pracownicy produkcyjni, fizyczni. Ich zakres obowiązków różnił się znacznie od zakresu obowiązków wnioskodawczyni.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornej jest przy tym fakt, że M. S. ostatecznie przetłumaczyła tylko jedną ofertę dla swojego pracodawcy. Warunkiem przyznania umówionego przez strony wynagrodzenia nie było bowiem wykonanie przez wnioskodawczynię określonej ilości pracy. Wysokość zarobków w tym przypadku wynikała z zakresu powierzonych wnioskodawczyni obowiązków, która bardzo dobrą znajomością języków obcych w powiązaniu z profilem wykształcenia, miała przyczynić się do rozwoju przedsiębiorstwa pracodawcy.

Niezależnie od tego wypadka także zwrócić uwagę, że z Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 9 lutego 2016 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2015 r. wynika, że przeciętne wynagrodzenie w 2015 r. wyniosło 3.899,78 zł. Zatem przyznane M. S. wynagrodzenie nie przewyższało znacznie tej kwoty. Dodatkowo istotne jest także, na co słusznie zwrócił uwagę pełnomocnik wnioskodawczyni, że w dniu 8 maja 2017 r. M. S. zawarła umowę o pracę ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., z tytułu której, na początkowym etapie, otrzymała wynagrodzenie w wysokości 3.300 zł brutto, a więc o wiele wyższe niż przyjęte przez Sąd pierwszej instancji minimalne wynagrodzenie za pracę.

Podsumowując, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można przyjąć, że w okolicznościach sprawy wyłącznym celem ustalenia wynagrodzenia dla wnioskodawczyni na poziomie 4.210 zł miesięcznie było zapewnienie jej uzyskania wysokich w przyszłości korzyści w postaci świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z chorobą i macierzyństwem kosztem innych uczestników tego systemu, co tylko w tej sytuacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i tym samym umowa o pracę byłaby w tym zakresie bezwzględnie nieważna (art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Zebrany materiał dowodowy, opierający się w dużej mierze na zeznaniach stron, które nie były podważone przez stronę przeciwną i nie można kwestionować ich wiarygodności, gdyż są one zarazem logiczne i spójne, nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, że działanie stron było niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego w szczególności z zasadami panującymi na rynku pracy. Wobec tego kwota ustalona przez strony może stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. S. z tytułu zatrudnienia pracowniczego. Wynagrodzenie ubezpieczonej w ww. kwocie jest adekwatne do sytuacji finansowej firmy I. L. oraz do rodzaju i charakteru wykonywanej pracy.

W tym stanie Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., orzekając jak w punkcie I sentencji. O kosztach procesu za postępowanie przed Sądem Okręgowym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 j.t.), natomiast za postępowanie apelacyjne na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia w wersji obowiązującej od 27 października 2016 r., przy uwzględnieniu poniesionej przez stronę wygrywającą proces opłaty podstawowej od apelacji. Sąd Apelacyjny przyjął, że wartość przedmiotu sporu w sprawie to różnica pomiędzy wysokością składek, jakie pracodawca wnioskodawczyni winien uiścić od zadeklarowanej

kwoty wynagrodzenia brutto a składkami obliczonymi od podstawy wymiaru wskazanej przez Sąd, pomnożona przez 12 miesięcy.

SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Maria Pietkun SSA Grażyna Szyburska-Walczak

R.S.